

## **Aneks – informacje o badaniach**

W studiach, które zaprezentowaliśmy w artykułach 2, 3 i 4, podstawą rozważań były wyniki badań sondażowych. Poniżej zamieszczamy obszerniejsze informacje na temat badanych zbiorowości, schematu doboru respondentów oraz sposobu operacjonalizacji zmiennych.

### ***Anna Firkowska-Mankiewicz „Czy tak samo wychowujemy dziewczęta i chłopców?”***

**Dane.** Przedmiotem analizy są wyniki badania zrealizowanego na próbie 1171 dzieci ze szkół warszawskich w okresie od lutego do maja 1976 roku. Próba została dobrana metodą kwotową przy uwzględnieniu kilku kryteriów określających zróżnicowanie sprawności umysłowej dzieci. Materiał empiryczny pochodzi z kilku źródeł, a mianowicie: (1) indywidualnych badań psychologicznych dzieci w szkołach, (2) wywiadu medycznego i psychospołecznego z głównym opiekunem dziecka w domu rodzinnym, (3) badań pediatryczno-neurologicznych wzbogaconych w razie potrzeby o dodatkowe badania specjalistyczne (obszerne informacje na temat badania zawiera książka Firkowskiej-Mankiewicz [1993]).

**Metoda.** W celu ustalenia odmiennych uwarunkowań IQ dziewcząt i chłopców przez cechy sytuacji społecznej i czynniki socjalizacyjne zastosowano analizę regresji wielokrotnej. Potencjalnymi wyznacznikami poziomu IQ są – ujęte w bloki zmiennych – rozmaite charakterystyki psychospołeczne dziewcząt i chłopców uzyskane w trakcie pogłębionych wywiadów z rodzicami i dziećmi, a także specjalistycznych badań lekarskich i psychologicznych. Zmienne te identyfikują kilka kluczowych ogniw tej zależności.

Pierwsze ogniwo stanowi poziom umysłowy matki, którego wskaźnikiem jest szacunkowa ocena dokonana przez realizującego badanie psychologa w trakcie wywiadu. Ocenę tę można traktować jako przybliżony wskaźnik wpływu czynników genotypowych na IQ dziecka.

Ogniwo drugie to przynależność społeczno-zawodowa matki. Została ona wyspecyfikowana w postaci ciągu zmiennych zero-jedynkowych, określających przynależność matki do jednej z pięciu kategorii: inteligencji,

pracowników umysłowych niższego szczebla, robotników wykwalifikowanych, robotników niewykwalifikowanych i pracowników wykonujących zawody fizyczno-umysłowe (w analizowanym modelu regresji jest to tzw. kategoria referencyjna). Zawód matki jest tu wskaźnikiem miejsca rodziny w strukturze społecznej.

W bloku trzecim uwzględniono biologiczne cechy dziecka dotyczące jego stanu zdrowia, ocenianego na podstawie występowania dwóch typów zaburzeń: neurologicznych oraz somatycznych (bez komponentu neurologicznego). Obie zero-jedynkowe zmienne utworzono na podstawie szczegółowych badań lekarskich i oceny kompetentnego sędziego – lekarza neurologa.

Blok czwarty dotyczył najważniejszych materialno-kulturowych wskaźników sytuacji rodziny: dochodów na osobę, warunków mieszkaniowych (definiowanych przez liczbę osób na izbę) oraz wykształcenia matki.

W piątym bloku, dotyczącym funkcjonowania domu, występuje tylko jedna zmienna (z innych, mniej istotnych dla IQ dziecka czynników zrezygnowano), a mianowicie uczestnictwo i pomoc innych osób (najczęściej dziadków) w wychowaniu dziecka. Zmienną tę – „oparcie w rodzinie” – utworzono sumując liczbę osób opiekujących się na co dzień dzieckiem.

Na najobszerniejszy blok szósty złożyły się czynniki mówiące o jakości rodzicielstwa charakteryzowanej z dwóch punktów widzenia. Po pierwsze, od strony relacji „rodzice–dziecko”, analizowanej pod kątem postrzegania dziecka przez rodziców, kontroli sprawowanej nad jego życiem oraz stopnia rygorysty (w przeciwieństwie do demokracji) w wychowaniu. Zmienną „postrzeganie dziecka przez rodziców” skonstruowano na podstawie odpowiedzi na pytania: czy matka ma obecnie kłopoty z dzieckiem i, czy – jej zdaniem – dziecku będzie łatwo, czy też trudno dojść do czegoś w życiu. Zmienną „kontrola” skonstruowano na podstawie pięciu pytań dotyczących m.in. kontroli sprawowanej przez rodziców nad lekcjami, czasem wolnym, kontaktami koleżeńskimi i oglądaniem telewizji przez dziecko. Zmienna „rygorysty versus demokracja” dotyczyła możliwości podejmowania przez dziecko samodzielnych decyzji co do pory odrabiania lekcji, ubioru i oglądania telewizji oraz akceptacji partnerstwa między rodzicami a dziećmi i swobody wypowiedziania przez nie własnego zdania.

Drugi aspekt „jakości rodzicielstwa” dotyczył wartości uznawanych przez rodziców za ważne w wychowaniu, takich jak samosterowność oraz aspiracje wobec wykształcenia dziecka. Zmienna „samosterowność” została utworzona na podstawie wyboru przez matki trzech wartości rodzicielskich – samokontroli, odpowiedzialności i ciekawości świata – z przedstawionego

im zestawu jedenastu wartości. Na zmienną „aspiracje wobec wykształcenia dziecka” złożyły się trzy informacje: poziom wykształcenia pożądanego dla dziecka przez rodziców (co najmniej ukończone wykształcenie wyższe) oraz porównanie aspiracji rodzicielskich z aspiracjami samego dziecka (wyższe aspiracje rodziców niż dziecka) i wykształceniem rodziców (wyższe wykształcenie dla dziecka niż wykształcenie rodziców).

Ostatnie ogniwo stanowiły zmienne osobowościowe, na które złożyły się motywacja do nauki oraz lokalizacja ośrodka kontroli, stanowiąca pośredni wskaźnik aktywności życiowej i wiary we własne siły. Motywację do nauki zmierzono przy pomocy wskaźnika otrzymanego przy pomocy analizy czynnikowej 10 pytań Testu Motywacji do Nauki Markowskiej. W skład testu wchodziły m.in. wyskalowane od 1 do 5 stwierdzenia, że dziecko lubi odrabiać lekcje, chodzić do szkoły, uczyć się więcej niż wymaga program itd. Wskaźnik lokalizacji ośrodka kontroli utworzono na podstawie wyboru przez dziecko z trzech par opozycyjnych stwierdzeń, wskazujących na aktywny stosunek do życia i wiarę we własne siły („czego człowiek nie wypracuje – tego nie ma”, „warto stawiać sobie dalekie cele i wytrwale do nich dążyć”, „chcieć to móc”).

Wielkości przedstawione w tabelach 3 i 4 informują, jaki odsetek zróżnicowania IQ wyjaśniają samodzielnie (w statystycznym sensie) analizowane bloki zmiennych. Samodzielnie, tj. po uwzględnieniu oddziaływania zmiennych z wszystkich innych bloków. Z kolei, metryczne współczynniki regresji (b), zamieszczone w tabeli 5, wskazują, o ile punktów wzrasta „na czysto” IQ (lub maleje, gdy wartości są ujemne) na jednostkę analizowanej zmiennej wyjaśniającej. Natomiast standaryzowane wielkości tych współczynników (beta) wskazują, o ile zmienia się odchylenie standardowe IQ na jedno odchylenie standardowe zmiennej wyjaśniającej. Standaryzacja eliminuje więc odmiennosc „metryk”, toteż porównanie wielkości beta pozwala określić, która zmienna związana jest z IQ względnie silniej, a która słabiej.

### ***Henryk Domański: „Równouprawnienie. Stereotyp tradycyjnego podziału ról”***

Dane. Empiryczną bazą analiz są wyniki Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego zrealizowanego w kwietniu 1992 roku na ogólnopolskiej próbie losowej 1647 kobiet i mężczyzn w wieku powyżej 18 lat (zob. Cichomski i Sawiński 1993).

**Metoda.** Modele zależności między analizowanymi syndromami cech – przedstawione na rys. 1 i 2 – są konsekwencją określonych założeń teoretycznych. Zakładałem, że najbardziej pierwotnym ogniwem są tu cechy demograficzne (wiek), czynniki statusowe oraz środowisko rodzinne określone przez liczbę dzieci. Cechy te wywierają wpływ na sytuację materialną i są związane ze statusem współmałżonka. Ogniwami, które w łańcuchu zależności najbardziej bezpośrednio oddziałują na poglądy dotyczące społecznych ról kobiet, są opinie na temat obyczajowości, syndrom partykularnych wartości życiowych oraz religijność.

„Syndromy” cech zostały zdefiniowane przez zestawy obserwowalnych wskaźników. Do oszacowania siły związków między syndromami cech posłużyłem się modelami równań strukturalnych, korzystając z pakietu komputerowego LISREL w wersji 7. Technika ta pozwala na estymację związków między zmiennymi bezpośrednio nieobserwowalnymi – syndromami (czyli teoretycznymi konstruktami zakładanymi przez badacza) w oparciu o związki pomiędzy zmiennymi bezpośrednio obserwowalnymi (wskaźnikami) (zob. Joreskog i Sorbom 1989).

Na rys. 1 i 2 przedstawiono jedynie związki między teoretycznymi konstruktami, określone przez wielkości standaryzowanych współczynników regresji (tzw. współczynniki „ścieżkowe”). O stopniu dopasowania analizowanego modelu do struktury zależności między obserwowanymi cechami informuje wielkość testu  $X^2$  w stosunku do liczby stopni swobody (df) – im wielkość ta jest wyższa, tym model jest gorzej dopasowany – oraz statystyka GFI (ang. *goodness of-fit-index*), której wartości (od 0 do 1) wskazują, jak dobrze model wyjaśnia obserwowalne zależności. Model – zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn, nie najlepiej odzwierciedla strukturę analizowanych związków, choć – w moim przekonaniu – jest jeszcze akceptowalny. Nie podaję wielkości estymowanych dla pozostałej części modelu, tj. dla tzw. modelu pomiarowego, który określa związki między „teoretycznymi syndromami” a zmiennymi obserwowalnymi. Rezultaty te mogą być udostępnione osobom zainteresowanym przez autora.

**Zmienne obserwowalne.** Syndrom wyjaśnianych opinii na temat społecznych ról kobiet (ostatnie ogniwo zależności na rys. 1 i 2) identyfikowany jest przez 4 stwierdzenia, których rozkłady zamieszczono w tabelach od 1 do 4. „Status zawodowo-edukacyjny” charakteryzują 3 zmienne: pozycja zawodowa badanego na skali prestiżu (zob. Słomczyński i Kacprowicz 1979), poziom wykształcenia (od nieukończonego podstawowego, któremu przypisano 4 ukończone klasy, do wykształcenia wyższego poddyplomowego – wartość 17), i stanowisko w hierarchii organizacyjnej

(3-punktowa skala, gdzie wartość 3 przypisano kierownikom, których podwładni również kierują ludźmi, 2 to kierownicy średniego szczebla i 1 – osoby na stanowiskach niekierowniczych). Te same zmienne definiują „status małżonka”. Wiek został określony przez liczbę ukończonych lat, natomiast informację o liczbie dzieci uzyskano z odpowiedzi na pytanie: „ile dzieci miał(a) Pan(i) w swoim życiu?”

Wskaźnikami „statusu materialnego” są: indywidualne zarobki, suma dochodów rodziny oraz skala zaspokojenia potrzeb materialnych skonstruowana w oparciu o odpowiedź na pytanie: czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy zdarzało się Panu(i) lub w Pana(i) gospodarstwie domowym, że nie starczało pieniędzy na: (1) zakup żywności lub ubrania, (2) pokrycie wydatków związanych z leczeniem i opieką lekarską członków Pana(i) gospodarstwa domowego, (3) pokrycie kosztów kształcenia się osób w Pana(i) gospodarstwie domowym, (4) pokrycie świadczeń mieszkaniowych. Badanym odpowiadającym, że zdarzały się takie sytuacje, przydzielano 1, jeśli takich sytuacji nie było – 2. Suma odpowiedzi na wszystkie cztery pytania tworzy (po wystandaryzowaniu) skalę od 1 do 4. Jeśli chodzi o zarobki i dochody rodzin, to – ponieważ ich związek z opiniami na temat roli kobiet okazał się krzywoliniowy – w modelu występują one w postaci zlogarytmizowanej, co pozwala zmniejszyć efekt „krzywoliniowości” związku.

Poglądy na temat „obyczajowości” identyfikowane są przy pomocy 3 grup zmiennych. Pierwszą utworzono z odpowiedzi na pytania: (1) „jaka jest, według Pana(i) idealna liczba dzieci w rodzinie”, (2) „czy jest Pan(i) za, czy przeciw lekcjom wychowania seksualnego w szkołach podstawowych” i (3) „czy uzyskanie rozvodu powinno być łatwiejsze, czy trudniejsze niż obecnie” – odpowiedź, że powinno być łatwiejsze kodowano 3, bez zmian – 2 i trudniejsze 1. Zmienne te poddano analizie czynnikowej otrzymując jeden wymiar, z którego utworzono skalę, nazwaną umownie skalą liberalizmu. Podstawą konstrukcji zmiennych w drugiej grupie były opinie na temat aborcji. Badani wskazywali, czy ich zdaniem „kobieta powinna mieć czy też nie, możliwość legalnego przerywania ciąży: gdy istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że dziecko urodzi się z poważnymi wadami, gdy kobieta nie chce mieć więcej dzieci, gdy ciąża poważnie zagraża jej zdrowiu, gdy rodzina ma zbyt niskie dochody i nie może sobie pozwolić na więcej dzieci, gdy ciąża była wynikiem gwałtu, gdy kobieta nie chce wyjść za mężczyznę, z którym zaszła w ciążę, gdy kobieta nie chce mieć dzieci, niezależnie od tego, jakie ma ku temu powody. Wartości przypisane odpowiedziom „tak”, „nie” zsumowano, tworząc w efekcie skalę, gdzie wartości najwyższe wyrażają aprobatę dla aborcji. Podobnie, jak w przy-

padku dochodów skalę tę przekształcono do postaci logarytmicznej, aby osłabić efekt krzywoliniowości związku. I wreszcie, trzecim wskaźnikiem poglądów na temat obyczajowości jest skala „swobody seksualnej” otrzymana w wyniku analizy czynnikowej odpowiedzi na 3 pytania: (1) „jeśli kobieta i mężczyzna mają stosunki seksualne przed ślubem, to czy uważa Pan(i), że jest to zawsze niewłaściwe, prawie zawsze niewłaściwe, tylko czasem niewłaściwe, czy też nie ma w tym nic złego”, (2) „jakie jest Pana(i) zdanie na temat stosunków seksualnych osoby w stanie małżeńskim z kimś innym niż jego żona lub jej mąż: czy jest to zawsze niewłaściwe, prawie zawsze niewłaściwe, tylko czasem niewłaściwe, czy też nie ma w tym nic złego?” (3) „czy sądzi Pan(i), że stosunki między dwiema dorosłymi osobami tej samej płci są zawsze niewłaściwe, tylko czasem niewłaściwe czy też nie ma w tym nic złego”? Najwyższe wartości na skali „swobody seksualnej” identyfikują poglądy wyrażające największą aprobatę dla tych praktyk.

Skalę „partykularnych” wartości życiowych otrzymano z odpowiedzi na pytanie „która ze sfer życia jest w ocenie badanych ważna” (przedstawiono im listę 6 „sfer”) – od najmniej ważnych (wartość 1) do najbardziej ważnych (wartość 7). Analiza czynnikowa tych opinii wykazała, że trzy sfery – krewni, religia i kościół oraz sąsiedzi – tworzą zdaniem respondentów jeden wymiar. Te właśnie opinie wprowadzono do modelu jako 3 wskaźniki „partykularnych” wartości.

Na koniec, „religijność” charakteryzują 3 zmienne: (1) odpowiedź na pytanie, jak często uczestniczy Pan(i) w mszach i nabożeństwach, (2) czy określił(a)by Pani(i) siebie jako: głęboko wierząca, wierząca, niewierząca i (3) czy Pana(i) zdaniem kościół i organizacje wyznaniowe w naszym kraju mają zdecydowanie za dużo władzy; mniej więcej tyle władzy, ile powinny mieć; za mało władzy; czy też zdecydowanie za mało władzy?